

Kolejne kradzieże kół na Ursynowie. Straty sięgają nawet 50 tys. złotych

data aktualizacji: 2021.04.23



Złodzieje kół samochodowych znowu grasują na Ursynowie. Niektórzy właściele straty wyceniają nawet na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Policja uspokaja: to nie plaga, a pojedyncze przypadki. Ale czy na pewno?

Wtorkowa noc okazała się dla właściciela zaparkowanego na ul. Miklaszewskiego audi nocą pechową. Gdy rano wyszedł przejechać się swoim samochodem, ujrzał go pozbawionego kół. - *Nowe koła, jeden dzień na nich stał. I były śruby zabezpieczające* - mówi pan Wojtek.

Podobne przypadki spotykają także innych mieszkańców naszej dzielnicy. Niedawno na policję zgłosił się właściciel pojazdu, który straty wycenił na 50 tys. złotych. Wygląda na to, że przestępcy są coraz bardziej wybredni.

- *Złodzieje zabrali koła wraz z całym hamulcami. To był sportowy samochód, wyposażony w ceramiczne tarcze. Wiedzieli, co kradli. Podejrzewamy, że na zamówienie* - stwierdza podkom. Robert Koniuszy z mokotowskiej komendy policji.

Co roku to samo

Mundurowi zapewniają, że w tej chwili nie mamy do czynienia z serią kradzieży, a jedynie pojedynczymi przypadkami. Nie jest to jednak pierwszy raz, gdy po Ursynowie grasują złodzieje kół

samochodowych. W zeszłym roku o swoje auta zamartwiali się mieszkańcy ulic Wiolinowej, Puszczyka i Melodyjnej. Na porządku dziennym były też przebite opony i znikające tablice rejestracyjne.

Także dwa lata temu, m.in. w okolicach SGGW, właściciele znajdowali swoje samochody stojące na ceglach. Wówczas to na całym Ursynowie policja odnotowała 15 takich przypadków.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/kolejne-kradzieze-kol-na-ursynowie-straty-siegaja-nawet-50-tys-zlotych,17187.htm>